

Gra „Solidarnością”



WYMAZYWANIE i WKLEJANIE



rampa
50 LAT
TEATR NA
TARGÓWKU

ZŁY

WARSZAWSKA JAZZ OPERA

NA PODSTAWIE POWIEŚCI „ZŁY” I „DZIENNIKA 1954” LEOPOLDA TYRMANDA

SCENARIUSZ - MICHAŁ WALCZAK / REŻYSERIA - JERZY JAN POŁOŃSKI

PREMIERA 26-09-2025



PATRONI MEDIALNI:



Jazzpress

jazz forum

SKARPA

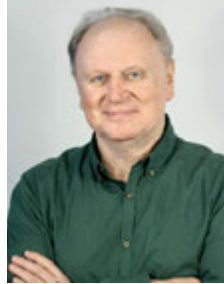
showify

TYCODNIK
POWSZECHNY

PARTNERZY:

kicket | OOG





Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Człowiek Trumpa w Unii

Nawet wybór na najwyższe stanowisko nie sprawi, że człowiek urodzi się na nowo. Matof zostanie matofem, a przestępca nie wymaże z życiorysu swoich grzechów. Choć będzie próbował. Władza i dobrze opłacany dwór pomogą w lepszym maskowaniu. Czy to może się udać? Na dłuższą metę nie. Media społecznościowe są po to, by zaglądać za kulisy. Wszystkich nie da się kupić albo zastraszyć.

Wiemy, kim jest Trump, co robił i jakie decyzje podejmuje jako prezydent USA. Trudno znaleźć tam coś pozytywnego. Wręcz odwrotnie, w coraz bardziej niebezpiecznych czasach jest on dodatkowym problemem. Coraz większym. Destruktoorem, który ciągle coś rozwała. I megalomanem uważającym swoje rządy za złote czasy dla USA. Słucha niewyszukanych komplementów i prymitywnych pochlebstw w przekonaniu, że w pełni na nie zasługuje. Politycy, z którymi Trump się spotyka, cynicznie faszerują go tym, na co czeka. Inteligentniejsi, jak Macron, robią to z pewną gracją i finezją.

Karol Nawrocki tak chciał Trumpowi dogodzić, że opowiedział bajkę o 10-milionowej Polonii, która kocha amerykańskiego prezydenta miłością wielką. Kłamał, patrząc mu w oczy z nadzwyczajnym oddaniem. W USA Nawrocki wygrał z Trzaskowskim, mając poparcie 56% głosujących Polonusów. I nie były to miliony. Nie musiał składać hołdu lennego, bo przecież zaraz po bardzo

bogatej Arabii Saudyjskiej to Polska kupuje od USA najwięcej broni.

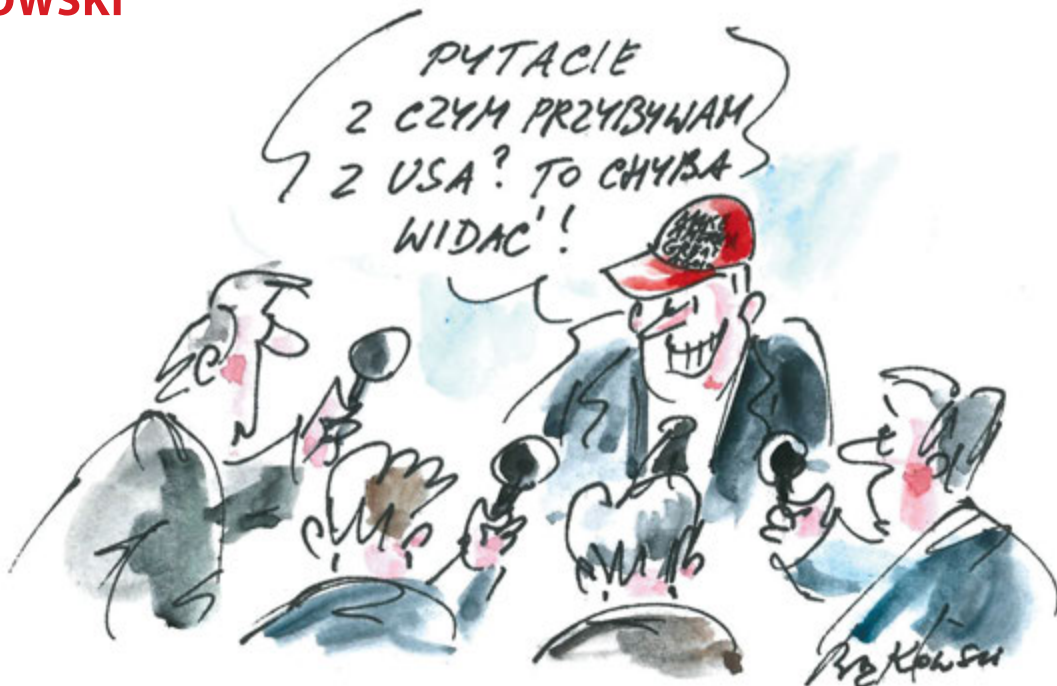
I to nie targując się. Będziemy kupowali kolejne samoloty, elektrownie atomowe, gaz. I co tylko Amerykanie będą chcieli nam wepchnąć. A za naszym pośrednictwem krajom z tej części Europy. Temu ma służyć powrót do idei Trójmorza. Trump widzi w Nawrockim forpczotę do budowania wpływów w Unii Europejskiej. Nie sądzę jednak, by tam też chcieli płacić drogo za coś, co jest lepsze i tańsze w Unii.

Jedno mamy już zagwarantowane. Miejsce na podium w spełnianiu życzeń Amerykanów. Pilnują tego w Warszawie kolejni ambasadorowie USA. O życzliwość namiestników Wielkiego Brata zabiegali prawie wszyscy politycy. I z pokorą słuchali żądań pracowników ambasady w sprawach dotyczących interesów amerykańskich w Polsce.

Czy Nawrocki choć szepnął o opodatkowaniu big techów albo o cłach, które Trump narzucił Unii? A więc i nam? Można opowiadać o wstawianiu z kolan, o suwerenności i godności, a później zrobić to, co Nawrocki u Trumpa. Nie ma to nic wspólnego z suwerennością Polski.

Donoszenie w Białym Domu na konkurencję polityczną i premiera Tuska jest formą zdrady stanu. Politycy, którzy tym się zajmują, to hołota, która działa na szkodę Polski. Są narzędziem lokowania w strukturach władzy obcych wpływów.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Jak USA robią na nas interesy**
Podsumowanie wizyty Nawrockiego
- 10 **Solidarność: kto ukradł legendę?**
Ta nazwa już nie zobowiązuje
- 14 **Solidarność à la PiS**
Miliony wydane na zbędny instytut
- 18 **Kto rządzi szkołą?**
Chaos obniża poprzeczkę w edukacji
- 22 **Biznes musi toczyć się dalej**
– rozmowa z Pawłem Mościckim

ZAGRANICA

- 26 **Kto uzna państwo palestyńskie**
Waszyngton zawłaszcza ONZ?
- 30 **Lewica się reorganizuje**
Nowa premier Litwy już hejtowana
- 34 **Miasto Boga, ulica człowieka**
Korespondencja z Włoch

OPINIE

- 38 **Jan Kazimierz Czubak**
Dwie dekady przepychanek w Chorzowie

HISTORIA

- 40 **Warszawa 1944, Warszawa 1945**
Twórcy kultury wspierali odbudowę

SPORT

- 44 **Był pomysł i plan na mecz**
Trener Urban pozytywnie zaskoczył

EKOLOGIA

- 46 **Drzewa w stresie**
– rozmowa z prof. Marcinem Zychem

KULTURA

- 48 **W miłosnym trójkącie**
– rozmowa z Łukaszem Grzegorzkiem
- 51 **Culturalia**
- 66 **Renata Szpunar. Malarstwo**

TECHNOLOGIE

- 52 **Concorde – reaktywacja**
Wróć pasażerskie loty naddźwiękowe?

ZDROWIE

- 54 **Z receptą w ręce**
Za mało profilaktyki, za dużo leków

OBSERWACJE

- 57 **Internet z grzybów**
Czy grzybnia łączy las w jedno?
- 60 **W stolicy, ale jak na wsi**
Wolica – enklawa pod bokiem Ursynowa

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Człowiek Trumpa w Unii
- 25 **Jan Widacki**
Grudziądz semper fidelis
- 29 **Roman Kurkiewicz**
Interes robiony na ludobójstwie
- 33 **Tomasz Jastrun**
Powrót



14
KRAJ

SOLIDARNOŚĆ À LA PIS

Miliony wydane na zbędny instytut



MIASTO BOGA, ULICA CZŁOWIEKA

Korespondencja z Włoch



INTERNET Z GRZYBÓW

Czy grzybnia łączy las w jedno?

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI





✉ Bezkarni, bezczelni, bezmyślni

Lektura artykułu, a zwłaszcza fragmentu o trzech kierowcach, którzy mieli rekordowe 19 (!) zakazów prowadzenia pojazdów, nasunęła mi pewną refleksję. Czy sądy nie mogą, czy nie chcą nic robić z takimi kierowcami? Spójrzmy na tę sytuację z innej perspektywy: jesteście państwo sędzią orzekającym wobec

kierowcy, który miał już 18 zakazów prowadzenia. Czy naprawdę tym 19. delikwent się przejmie? Taki człowiek już przy złamaniu pierwszego zakazu powinien dostać przynajmniej obowiązek prac społecznych, żeby było jasne, że instytucja państwa daje mu fory, nie zmieniając przymusowo ostatniego adresu zamieszkania przy ul. 17 Stycznia 28 w Rawiczu. A jeśli znowu tak się zachowa na drodze, to żadnej taryfy ulgowej i trzeba go wystać do tego Rawicza czy Białołęki. Orzekanie kilku czy kilkunastu zakazów nic nie da, skoro z jednego delikwent nie sobie nie robi. Nurtuje mnie tylko pytanie, czy sędziowie nie mogą, czy nie chcą iść w stronę, o której tu mówię.

Tomasz Wasiołka



To wierzchołek góry lodowej. Codziennie „siedzą mi na zderzaku” w obszarze zabudowanym całkiem trzeźwi, jak miemam, kierowcy ciężarówek oraz mniejszych samochodów dostawczych. Z prozaicznego powodu – jadę przepisowo. Codziennie mój samochód jest wyprzedzany w miejscach niedozwolonych: na podwójnej ciągłej, na skrzyżowaniach, przejściach dla pieszych, przejazdach kolejowych itp. Bo panowie szlachta mają włączony

f Tatrzy moich czasów

W latach 60. wędrowałam po Tatrach. To był obóz szkolny organizowany przez opiekuna kółka turystycznego. Przed wyjazdem przygotowywaliśmy się do wędrowki. Odbywaliśmy wielokilometrowe piesze wycieczki, by mieć kondycję. Wiedzieliśmy, jak się zachować w górach i jak się ubrać (to w nawiązaniu do dzisiejszych zachowań osób wędrujących po górach). Pamiętam, jak wybieraliśmy się na Giewont. Było cicho i od czasu do czasu mijała nas niewielka grupa lub pojedyncze osoby. Zwyczaj przekazywania sobie pozdrowień był wtedy powszechny i bardzo sympatyczny. Dzisiaj przy tabunach pseudoturystów, zachowujących się głośno, rzucających śmieci, nie jest to możliwe. Od lat nie jeżdżę w góry, bo to nie wypoczynek, lecz mordęga. Żal tamtego czasu, kiedy można było napawać się ciszą i podziwiać widoki. Cóż, wspomnień czar.

Danuta Drelich-Pacanowska



ZDJĘCIE TYGODNIA

Łabędź vel Kaczka w kamaszach – gwiazdą tegorocznych targów przemysłu obronnego w Kielcach jest dron wodno-ładowy Kaczka zaprojektowany przez studentów Akademii Wojsk Lądowych. Wyposażony jest w kamerę i może przenosić 10 kg ładunku wybuchowego. Młodym konstruktorom gratulujemy fantazji.



W marcu 2025 r. na terenie Europy według danych Komisji Europejskiej przebywało **4,25 mln Ukraińców** objętych ochroną przysługującą uchodźcom. Najwięcej w **Niemczech (1 184 890), Polsce (997 120)**, Czechach (365 055), Hiszpanii (233 825), Rumunii (182 835) i we Włoszech (165 225) („Angora”).

750 tys. nauczycieli pracowało w polskich szkołach w minionym roku szkolnym. Zdaniem ZNP do prawidłowego funkcjonowania szkolnictwa **brakuje 22 tys.** Wakaty są wypełniane rosnącą liczbą nadgodzin.

Fundacja Grand Press przyznała Medale Wolności Słowa. W kategorii Instytucja medal otrzymał **prof. Tadeusz Kowalski**, członek KRRiIT, medioznawca z UW. W kategorii Media – **Patrycja Redo-Łabędziewska**, szefowa programu „Czarno na białym” w TVN 24. W kategorii Obywatel – **Dominika Lasota**, aktywistka klimatyczna. Specjalny Medal Wolności Słowa **przyznano prof. Adamowi Strzemboszowi**. Laureatów wybrała kapituła pod przewodnictwem **prezesa Fundacji Grand Press Weroniki Mirowskiej**.

W latach 2016-2023 zmodernizowano lub zbudowano od nowa prawie 200 obiektów dworcowych. Kosztowało to ponad 3 mld zł. W planach jest unowocześnienie 150 dworców.

180 samorządów w Polsce wprowadziło ograniczenia w sprzedaży alkoholu. W Warszawie tylko cztery dzielnice są za zakazem sprzedaży alkoholu w nocy. W pozostałych sprzeciwiają się temu radni Platformy Obywatelskiej.

Najniższy wskaźnik dziecięcości w 2024 r. odnotowano w Świętokrzyskiem i Dolnośląskiem (1,01) oraz w Opolskiem (1,02), a najwyższy na Mazowszu (1,29, poza Warszawą) i w Wielkopolsce (1,17) (**GUS**).

W 20. edycji **Nagrody Literackiej Gdynia** nagrodzone zostały: **Joanna Wilengowska** za książkę „**Król Warmii i Saturna**” (Czarne), **Anouk Herman** za tomik „**Silesian Gothic**”, **Elżbieta Łapczyńska** za powieść „**Mowa chleba**” (Agora) i **Agnieszka Kowaluk** za przekład książki „Dane osobowe” Elfriede Jelinek (W.A.B.).

W pierwszym półroczu 2025 r. **wydalono z Polski 4,4 tys. cudzoziemców**, najwięcej Gruzynów (890). W rejestrze osób niepożądanych jest 31 tys. cudzoziemców („**Rzeczpospolita**”).

W zacieklej obronie imunitetu Małgorzaty Manowskiej związani z PiS Piotr Andrzejewski i Piotr Sak dali w Trybunale Stanu typowy dla tej partii pokaz chamstwa, agresji i inwektyw.

Mięsożercy opanowali Kancelarię Prezydenta. Nowi złożyli zamówienie na 5,3 tony drobiu, 4 tony surowego mięsa wieprzowego, 3 tony wołowiny, do tego salami, kindziuki, balerony i półgęski. Na zdrowie i smacznego.

W 2029 r. upływają dwie pięcioletnie kadencje prezydentów, burmistrzów i wójtów, co oznacza, że ponad **1,5 tys. osób straci dotychczasowe stanowisko**.

W Jarosławiu, który jest miastem 40-tysięcznym i ma 10 kościołów, rozpoczęto budowę jeszcze jednego. Mieszkańców nikt o zdanie nie pytał.

PRZEBŁYSKI

Magdalena Hajduk – jaskółka wśród wróbli

Orszak znajomych Nawrockiego, którzy obsiedli miejsca po ekipie Dudy, jest liczny i równie marny. Albo jeszcze gorszy. Chyba że taki był zamysł prezydenta, który ich dobierał na obraz i podobieństwo swoje. Jest jednak wyjątek. Magdalena Hajduk. Dobrze wykształcona, absolwentka MBA na Politechnice Gdańskiej i dziennikarstwa na Uniwersytecie Gdańskim. Z 20-letnim doświadczeniem w komunikacji społecznej, marketingu internetowym i IT. Potrafiła ożywić nawet takiego ramola jak IPN. Od paru lat wędruje z Karolem Nawrockim. Była w Muzeum II Wojny Światowej i IPN. A teraz jest etatową doradczynią prezydenta. Skąd się wzięła? Konkurencja IPN wytropiła, że Magdalena Hajduk jest synową Wiktora Hajduka, jednego z liderów Ruchu Narodowego w Trójmieście. Sławomir Cenckiewicz pisał o nich, że byli powiązani z SB. Choć sam w latach 90. brał udział w akcjach Ruchu. Rozumiecie coś z tego? A Nawrockiego rozumiecie?



Maków Mazowiecki ma króla (Chrystusa)

Nijkak nie da się udowodnić, że to właśnie Maków Mazowiecki cieszy się jakąś szczególną opieką sił nadprzyrodzonych. Jest wręcz odwrotnie. Jeszcze cztery lata temu miał ponad 10 tys.



mieszkańców, dziś – tylko ponad 8 tys. Za to z bezrobociem na poziomie 15,8% plasuje się w Polsce w pierwszej trzydziestce.

Jak wyjść z tej biedy i beznadziei? Pomysł siedmiorga radnych powiatowych z PiS jest równie kuriozalny jak ta partia. Przy tchórzliwej postawie radnych z PO, którzy wstrzymali się od głosu, rada powiatu intronizowała Jezusa Chrystusa na króla powiatu makowskiego: „Zawierzamy mu nasze codzienne sprawy, życie rodzinne, samorządowe i społeczne...”. Jak to spuentować? I odtąd ta kraina mlekiem i miodem płynęła, a ludzie żyli szczęśliwie?

Fikcyjni doradcy

Dojna zmiana. Nie ma trafniejszego opisu rządów PiS. Arma da Kaczyńskiego, ich rodziny i znajomi zagarniali kasę grabiami. I to za NIC. Dosłownie nie robili NIC. Fikcyjne zatrudnianie doradców było specjalnością PZU SA, Banku Pekao SA i wszystkich spółek skarbu państwa, które wpadły w te chwytliwe łapska. Raport Biura Bezpieczeństwa PZU: „brak dowodów na wykonywane działania”, „brak JAKICHKOLWIEK korzyści z ich działania”. Rekordzista, prof. Alojzy Nowak, zarobił 4 mln zł w PZU SA, także prof. Andrzej Kidyba uciułał 454 tys. zł (za pięć miesięcy), Małgorzata Raczyńska-Weinsberg – 1,5 mln zł + 1 mln zł w Pekao SA. Witold Kornicki, brat Zbigniewa Ziobry – 4,6 mln zł, Jarosław Olechowski – 1,5 mln zł, Ryszard Madziar – 2,8 mln zł, żona Radostawa Piesiewicza – 1,1 mln zł (za pół roku). W Enei doradców było dziewięciu. I są pierwsze zawiadomienia do prokuratury. Będą ich jeszcze setki. A finał? Jaka będzie kara za wydanie (ukradzenie) setek milionów?





PYTANIE TYGODNIA | Dlaczego tak łatwo można manipulować Polakami?

PROF. MIROSŁAW KARWAT,

politolog, kierownik Katedry Teorii Polityki i Myśli Politycznej WNPiSM UW

Dość powszechna podatność na manipulację w przekazie politycznym wynika m.in. z niskiego poziomu i zakresu wiedzy obywatelskiej rodaków, tylko wyrwykowego i doraźnego zainteresowania polityką (a i wtedy nie meritum, ale detalami lub chwilowymi wrażeniami i nastrojami), z krótkiej pamięci wyborców o decyzjach i czynach polityków oraz z braku przyzwyczajenia do ciągłości w myśleniu, do porównywania źródeł i treści informacji, co umożliwiałoby samodzielność i krytycyzm w ocenach. Dominują subiektywne kryteria wiarygodności i skłonność do wiary na kredyt (z góry w dowolnej sprawie i sytuacji, na zawsze) ze względu na kryterium „swój, nasz, normalny, prawdziwy Polak” oraz irracjonalne uprzedzenia do oponentów. Znać tu efekty zarówno wychowania religijnego, jak i marketingu – jedno i drugie naprowadza na emocje, nie na przemyślenia.

PROF. RADOSŁAW MARKOWSKI,

profesor nauk społecznych

Możemy najwyżej mówić o takich Polakach, którzy dają sobą manipulować lub nie dają. Mamy przecież багаż wiedzy naukowej, dzięki której m.in. latamy w kosmos. W odróżnieniu od wypowiedzi religijnych w naukę wdrukowane są autokorekty. W przypadku religii mamy instytucję, która dba o nienaruszalność głoszonych dogmatów, nawet jeśli są sprzeczne z empirią. Kiedy mowa o manipulacji, myślimy więc o ludziach, którym przedstawia się świat, jakiego nie ma. Są to osoby ideologicznie zawłaszczone przez sprawnych manipulatorów. Działa też mechanizm chodzenia na skrót – pozwalania, żeby ktoś Fromma ucieczka od wolności. Niestety, te mechanizmy jeszcze się wzmocniły w ramach rozwoju sztucznej inteligencji. Groźne jest zwłaszcza to, co się dzieje z młodzieżą, która już dziś woli od rodziców przyjaciół wykreowanych przez SI. To wielkie zagrożenie dla przyszłości gatunku.

PROF. TADEUSZ KLEMENTEWICZ,

politolog, UW

W każdym społeczeństwie najwięcej jest Jarząbków, tj. pracowników najemnych. Tkwią oni w jarzmie korzystnej sprzedaży swojej siły roboczej. To smycz, którą trudno zerwać. To ona ogranicza horyzont poznawczy jednostki. Najważniejsza jest płaca. Wymaga to wiedzy o rynku pracy, a także znajomości królestwa Biedronki: gdzie i kiedy można tanio kupić coś do garnka i na grzbiet. Z powodu konkurowania o pracę jednostka jest podatna na uprzedzenia, np. wobec przybyszów z kolorowego świata. Z tej perspektywy ocenia wszystkie partie. PiS sprytnie wykorzystało to nastawienie i zdobyło serca ludzi decyzjami o płacy minimalnej, o 13. i 14. emeryturze, o 500+, troską o rolników. Do tego trzeba dodać kokon poznawczy, w który każdego owijają szkoła, ambona, akademie, język o błogosławionych kreatorach miejsc pracy. I o dobrym Wuju Samie.